

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 16 (1455)
21.04.2000r.
cena 80 gr



http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

Ukazuje się od 1956 roku



**Życzenia spokojnych świąt
Zmartwychwstania Pańskiego,
rodzinnej, Wielkanocnej atmosfery,
składają świdniczanom**

Zarząd Miasta Świdnika, Zarząd PZL-Świdnik S.A., Redakcja

CUD CUDÓW!

Najważniejszy dzień! Fundamentalny kamień naszej religii. Zmartwychwstał, jak przepowiedział: trzeciego dnia: własną mocą!

Dzwony głoszą wielką radość! Zmartwychwstał - Alleluja!

Zwyciężył śmierć. Pokonał świat ciemności i przywrócił pokój, a z nim zbawienie.

Ani straż wojskowa, ani kamień, ani urzędowe pieczęcie nie mogły zatrzymać Bożej mocy. Ale zanim to się stało Jezus przeszedł gehennę. Złosiła dyskusja, obelgi, zniewagi i bluźnierstwa. A potem aresztowania, sądy urągające wszelkiej przyzwoitości. Wreszcie wyrok, śmierć, grób, ciężki kamień, straż - nareszcie mogli spać spokojnie!

A tu nagle cała misterna robota runęła. Zmartwychwstał!

To słowo odjęło sen z oczu współczesnym, szczególnie oprawcom.

I w ciągu wieków także wielu spać nie daje. Ile błaznień teorii wymyślano, aby wytłumaczyć dlaczego grób był pusty!

Jakże wielu trudno jest przekonać tę oczywistą prawdę, że zmartwychwstał.

To jedno słowo. I widzimy, ile to jedno słowo sprawiło i do dziś sprawia kłopotu.

I powstaje pytanie. Czy nie lepiej byłoby tę prawdę przyjąć, pokochać i z pokorą uwierzyć?

Zechcemy więc na to pytanie odpowiedzieć, szczególnie wtedy, kiedy usłyszymy kościelne dzwony i radosne Alleluja!

Ks. Tadeusz Nowak

Naprawa WSK

W połowie drogi

W 1998 roku powstał program restrukturyzacji PZL-Świdnik, który zakładał dwa warianty postępowania. Pierwszy z nich opierał się na założeniu, że ruszy wreszcie program produkcji śmigłowca wsparcia pola walki „Huzar”. Drugi, znacznie bardziej rygorystyczny w skutkach dla zakładu przewidywał, że nie dojdzie do rozpoczęcia realizacji tego programu. Niestety wariant pesymistyczny okazał się bliższy prawdy. Zaniechanie przez rząd wiosną ubiegłego roku programu „Huzar” i związany z tym kryzys zamówień na śmigłowce Sokół zmusił firmę do wprowadzenia w życie bardziej restrykcyjnego wariantu postępowania. O ocenę dotychczasowych wyników realizacji programu restrukturyzacji, który po dokonaniu niezbędnych zmian został przekształcony w program naprawy poprosiliśmy Mieczysława MAJEWSKIEGO, dyrektora naczelnego PZL:

- W mojej ocenie minęliśmy już półmetek realizacji programu restrukturyzacji, choć stopień osiągnięcia jego poszczególnych celów jest różny. Praktycznie działa już nowy system organizacyjny firmy oparty na struk-

turze zakładowej. Podobnie ma się rzecz z wydzielaniem tak zwanych spółek-córek. W dziedzinie restrukturyzacji finansowej jesteśmy w połowie drogi. Zlikwidowaliśmy praktycznie.

Dokończenie na str. 2



**Najserdeczniejsze życzenia
radosnych i spokojnych
świąt Wielkiej Nocy składa
mieszkańcom powiatu świdnickiego
Starostwo Powiatowe w Świdniku**

Syndyk ZB WSK-Świdnik „Świdbud” Sp. z o.o. w Świdniku przypomina zainteresowanym, że termin składania ofert kupna nieruchomości upadłego upływa 10.05.2000 r.

Szczegóły „Rzeczpospolita”, „Kurier Lubelski” z 05.04.2000 r.
(Tel. 0 602 662-414).

Pogodnych Świąt Wielkanocnych życzy Focus

ul. Niepodległości 5
tel. 468-90-90

zapraszamy po pistolety na wodę, śmigusówki, filmy i aparaty fotograficzne, kasety video, baterie, zegarki, kalkulatory, zabawki, artykuły papiernicze itp.

U NAS SIĘ NIE TARGUJESZ, PO PROSTU MASZ TANIEJ NIŻ NA TARGU

Focus jest czynny od 10 do 18 również w soboty a w niedziele do 14. Wyjątkowo w Wielką Sobotę tylko do 15 a w Święta Wielkanocne nieczynny. Nadal wywołujemy filmy i wykonujemy zdjęcia do dokumentów.



Fot. Sławomir Socha



Fot. Sławomir Socha

Sztandary Boga

Konkurs palm wielkanocnych, to tradycja, która zapoczątkowana została w Mielgwi trzy lata temu. W Niedzielę Palmową roku 2000 liczba zgłoszonych do konkursu palm przeszła najsmiel-sze oczekiwania organizatorów. 43 palmy, od kilkudziesięciocentymetrowych, do ponad siedmiometrowej wysokości, wykonane głównie przez uczniów szkół podstawowych, cieszyły oczy publiczności zgromadzonej na centralnym placu Mielgwi.

Palmy wielkanocne są jak sztandary Boga - mówił ks. kanonik Karol Serkis, proboszcz mielgiewskiej parafii. Przypominają chwałę Chrystusa, który ukrzyżowany z miłości do człowieka, zmartwychwstał przywracając nam nadzieję na życie wieczne.

Komisja konkursowa, postawiona przed niezmiernie trudnym zadaniem nie potrafiła wyłonić zwycięzców. Równorzędne wyróżnienia otrzymały prace zbiorowe: klas VIII a i b Szkoły Podstawowej w Mielgwi, Szkoły Podstawowej w Janówku, klas III i VI Szkoły Podstawowej w Krzesimowie, klasy O Szkoły Podstawowej w Podzamczu, dzieci ze wsi Żurawniki. Wyróżnienia indywidualne odebrali: Magda Gągał z V klasy SP w Mielgwi, Wioletta Stachyra z V klasy SP W Dominowie oraz Maciej i Emil Dyzma z Minikowic. jmr



Fot. Sławomir Socha

Jubileusz Miejskiej Biblioteki

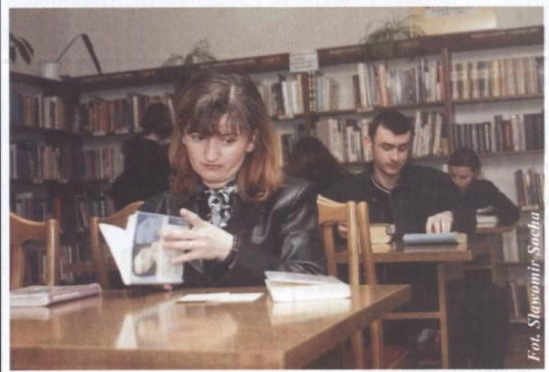
45 lat z czytelnikami

Spragnieni książek czytelnicy punktualnie o godz. 12 czekają zwykle przed drzwiami wypożyczalni dla dorosłych. Szczególnie długa kolejka bywa we wtorki. Stali bywalcy wiedzą, że wtedy można zdobyć najciekawsze i najnowsze pozycje. W ciągu godziny sytuacja rozluźnia się. Najzagorzalsi czytelnicy mają już swoje lektury. Teraz czas na młodzież szkolną. Po zakończeniu lekcji przychodzą po książki. Najczęściej proszą o szkolne lektury. Z korytarza dobiega gwar dziecięcych głosów. To najmłodsi czytelnicy podziwiają indyjskie dzwoneczki szczęścia. Wtorek, 11 kwietnia, zwykły dzień pracy Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Rok 2000 jest jubileuszowym rokiem jej istnienia. W maju świdnicka biblioteka kończy 45 lat działania. Jest więc tylko nieco młodsza niż nasze miasto. Z prowadzonej skrupulat-

nie kroniki wynika, że powstała decyzją Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Świdniku. Przez pierwsze lata funkcjonowała w niewielkim.

Dokończenie na str. 3



Fot. Sławomir Socha

W POŁOWIE DROGI

Dokończenie ze str.1

zadłużenie wobec banków. W maju planowane jest pierwsze zebranie wierzycieli, z którymi toczy się sądowe postępowanie układowe. Rokowania z nimi obejmują ponad 30 mln zł naszych zobowiązań. Trzeci element procesu oddeklaracyjnego, dotyczący zaległości w stosunku do Skarbu Państwa, a jest ich ponad 60 mln zł, regulują przepisy ustawy o restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego z 7 października ubiegłego roku. I w tej dziedzinie zrobiliśmy niemało, gdyż jako pierwszy spośród przedsiębiorstw objętych ustawą sporządziliśmy i przesłaliśmy do ministerstwa gospodarki wymagany przez ustawę program naprawy. Jeśli chodzi o restrukturyzację zatrudnienia - myślę, że mogę mówić o zbliżeniu się do jej zakończenia, choć jest to jedna z najtrudniejszych i niewątpliwie najbardziej bolesnych społecznie operacji. Prowadzone są bardzo intensywne działania mające na celu dostosowanie profilu produkcji fabryki do wymagań rynku. Coraz większy procent sprzedaży, prawie trzecia jej część pochodząca będzie w bieżącym roku z usług kooperacyjnych. W ciągu minionego roku wpływ z kooperacji uległ podwojeniu. Jest to nasze największe osiągnięcie ostatnich kilkunastu miesięcy. W planach na następne lata współpraca z firmami zagranicznymi powinna być źródłem nawet połowy wpływów ze sprzedaży. Mimo to muszę podkreślić, że lata 90. przeżyliśmy przede wszystkim dzięki Sokołowi. Choć nie sprzedawał się tak, jak można było oczekiwać, był on głównym źródłem utrzymania dla zakładu.

Koncentracja produkcji, której kontrowersyjnym symbolem jest ogrodzenie przedzielające teren zakładu na pół, również daje efekty w postaci ożywienia wschodniej części parku technologicznego i obniżenia kosztów działalności naszej firmy.

- Wspominał Pan, że przetrwanie lat 90. PZL-Świdnik zawdzięcza Sokołowi. Z czego zakład będzie się utrzymywał w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku?

- Mówiąc o tym znów trzeba przewidzieć dwa warianty wydarzeń. Pierwszy, korzystniejszy zakłada prywatyzację spółki z udziałem zagranicznego inwestora strategicznego. Wówczas rynek, który otworzy się zarówno dla Sokoła, jak i dla produktów naszego partnera wypełni lukę w sprzedaży.

Inaczej sprawy będą wyglądać, jeśli do prywatyzacji, z jakichkolwiek względów nie dojdzie. Mimo, że zarówno procedura prywatyzacji wraz z jej terminami jest dość precyzyjnie

nie zdefiniowana, trzeba być gotowym i na taką ewentualność. Myślę, że ofiary, które ponieśliśmy i wciąż ponosimy, dają szansę na samodzielne funkcjonowanie zakładu. Wiązałoby się to oczywiście z mniejszymi nakładami na badania i rozwój. Mimo to perspektywę „sprzedawalności” Sokoła oceniam na co najmniej 10 kolejnych lat. Zwiększać się będzie sprzedaż części zamiennych do Sokołów, które już znajdują się w użytkowaniu. Jeśli dodać do tego nowe wyroby, takie jak śmigłowiec SW-4, samolot I-23, sztywne i rosnące sprzedaż kooperacyjną, to można mieć nadzieję, że przy wszystkich trudnościach możemy walczyć o samodzielne przetrwanie.

- Rozumiem, że mimo perspektywy prywatyzacji PZL nie rezygnuje z wprowadzania do produkcji nowych, własnych wyrobów, a zatem pragnie pozostać tak zwanym „finalistą”.

- Zarząd firmy uważa, że nie powinniśmy rezygnować z własnych wyrobów. Naturalnie, jeśli prywatyzacja dojdzie już do skutku, nowy właściciel może podyktować nam inną strategię.

- O ile przygotowania do prywatyzacji zakładu przebiegają w miarę sprawnie, to o perspektywie wyboru śmigłowca szturmowego trzeba by powiedzieć coś wręcz przeciwnego. Czy wyobraża Pan sobie prywatyzację PZL bez decyzji co do wyboru śmigłowca ataku dla wojska?

- Wydać się, że prywatyzacja bez uwzględnienia możliwości rynkowych naszego państwa odbyłaby się ze stratą dla budżetu. Firma nie posiadająca rynku, na którym mogłaby sprzedawać swoje wyroby jest bezwartościowa. Natomiast określenie przyszłych potrzeb i możliwości dokonania w niej zakupów przez państwo dodaje jej wartości i pozwala na zwrot przynajmniej części przyszłych wydatków w postaci wpływów z prywatyzacji.

- Wszyscy godzą się z opinią, że najbardziej bolesna jest restrukturyzacja zatrudnienia. Jaka jest szansa na stabilizację po osiągnięciu zakładanej na koniec roku liczby 2300 pracowników?

- Nie widzę w tej chwili podstaw do obaw, by w ciągu najbliższych 2-3 lat trzeba było dokonywać jakichś poważnych redukcji zatrudnienia. Musimy dokończyć terapię szokową, którą rozpoczęliśmy dwa lata temu. W jej trakcie wykorzystaliśmy wszystkie możliwości złagodzenia społecznych skutków masowych zwolnień, jakie dawały przepisy mó-

wiące o uzyskaniu przez zwalnianych pracowników świadczeń przedemerytalnych. Przypomnę, że z końcem 2000 roku wygasa moc tych przepisów.

- Na ile dobre wyniki ekonomiczne wykazywane przez PZL-Świdnik po pierwszym kwartale 2000 roku są efektem restrukturyzacji, a ile w tym zasługi ostatnich dokapitalizacji firmy przez Skarb Państwa?

- Dokapitalizowania nie miały wpływu na osiągnięcie zysku ze sprzedaży towarów i usług. Z drugiej strony notujemy 20 procentowy wzrost sprzedaży w stosunku do podobnego okresu roku ubiegłego, co w dużej części jest zasługą dokapitalizowania, które na przykład pozwoliło znaleźć środki niezbędne do dokonania zakupów drogiego wyposażenia śmigłowców.

- Pracownicy zakładu przyznawali się już trochę do sytuacji permanentnego braku środków na podstawowe potrzeby, choćby zaopatrzenie materiałowe. Stąd nagły wzrost w pracach inwestycyjnych i remontowych gotowi są traktować jako objaw życia „ponad stan”. Czy nie czuje Pan obawy, że pieniądze uzyskane z dokapitalizowania zostaną przeznaczone na niepotrzebne wydatki?

- Inwestycje finansowane są w dużej części z dokapitalizowania dokonanego przez Agencję Rozwoju Przemysłu, która dość precyzyjnie określiła na co mogą zostać spożytkowane jego pieniądze. Są to zakupy maszyn i urządzeń służących rozszerzeniu zdolności kooperacyjnych. Do takich zakupów należy planowane nabycie frezarki pięciosiowej za prawie 2 mln zł. Umiejętne dysponowanie akcjami KGHM uzyskanymi z dokapitalizowania również przyniosło niemałe zyski giełdowe. Dlatego nie uważam, byśmy mieli do czynienia z przejawieniem pieniędzy. Inwestujemy w to, w co powinniśmy, ale nie mieliśmy możliwości zainwestować w ostatnich latach dla poprawy warunków pracy naszych pracowników i w to, co przyniesie już wkrótce bardzo konkretne efekty finansowe.

Jan Mazur



**„Wesoły nam dziś dzień nastał -
- tego dnia Chrystus zmartwychwstał”**

Niech nadzieja płynąca
od Zmartwychwstałego Chrystusa napelni
nas wszystkich spokojem i radością.
Wielu miłych chwil w te święta Wielkiej Nocy,
serdecznych spotkań rodzinnych,
smacznego jajka oraz mokrego dyngusa

życzy

Związek Zawodowy Inżynierów i Techników
PZL-Świdnik S.A.

Od dwóch tygodni w Centrum Profilaktyki działa punkt konsultacyjny lubelskiego Stowarzyszenia „AGAPE”, które zajmuje się szeroko pojętą profilaktyką uzależnień, skierowaną głównie do ludzi młodych. O szczegółach działalności Stowarzyszenia mówi Agata Jarzmik, konsultantka dyżurująca w tym punkcie.

Centrum Profilaktyki zyskało nowego sprzymierzeńca

Po konsultację do „AGAPE”

- Oferujemy poradnictwo dla osób uzależnionych głównie od narkotyków - mówi Agata Jarzmik. Pomagamy im zafatwić odpowiednią terapię, miejsca na oddziaływanie detoksykacyjnym, w ośrodkach dla narkomanów. Staramy się, by osoby uzależnione nie zostały same z gnębiącymi problemami. Narkomani bowiem najczęściej tracą kontakt ze swym środowiskiem, chociaż bardzo potrzebują pomocy - czasem nawet nie psychologa, ale przyjaciela, kogoś bliskiego, z kim można wypić herbatę i porozmawiać. Tę rolę spełniają nasi wolontariusze.

• Rodzice osób uzależnionych są osobami, które często pierwsze zauważają dziwne zachowanie swych dzieci, odnajdują w ich ubraniach ślady narkotyków, podejrzewają najgorsze. Czy oni również mogą liczyć na naszą pomoc?

- Oczywiście. Z takimi sytuacjami spotykamy się często w głównym punkcie konsultacyjnym „AGAPE” w Lublinie. Próbuje się wówczas dowiedzieć od rodziców jakie problemy mają z córką lub synem i wspólnie staramy się je rozwiązać. Prowadzimy też działania profilaktyczne w szkołach. Są to: spotkania z młodzieżą, szkolenia nauczycieli i pedagogów szkolnych z zakresu wiedzy o zjawisku narkomanii, świadectwa byłych narkomanów, wspólne msze święte.

• Kilka słów o Stowarzyszeniu...

- Jego pełna nazwa brzmi Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Uzależnionym „AGAPE”. Zostało ono założone z inicjatywy Duszpasterstwa Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej we wrześniu 1999 roku. Pomysłodawcą

tego przedsięwzięcia był ksiądz Mariusz Ostrowski SCJ - pierwszy prezes Stowarzyszenia. Obecnym prezesem jest ksiądz Dariusz Stefanek. Główny punkt konsultacyjny mieści się w Lublinie przy parafii św. Pawła, ul. Bernardyńska 5, tel. 534-38-87. W kwietniu nawiązaliśmy współpracę ze Świdnickim Centrum. Ten punkt czynny jest w poniedziałki i piątki od 15 do 19. W tych godzinach działa telefon zaufania: 468-77-95.

• Czy znana jest pani skala zagrożenia narkomanii w Świdniku?

- Mieszkam w Lublinie, więc Świdnik to dla mnie nowe doświadczenie. Znam jednak wyniki badań przeprowadzonych przez pracowników UMCS, z których wynika, że problem narkomanii w Świdniku nie jest marginalny. Powodem tego jest przede wszystkim spore bezrobocie i mało alternatyw spędzania wolnego czasu dla młodzieży. A narkotyki to coś najprostszego, coś co przydaje blasku zwykłej beczynności.

• Proszę opowiedzieć krótko o swoich doświadczeniach z osobami uzależnionymi...

- Jestem studentką III roku resocjalizacji. Od 2 lat pracuję z narkomanami w Stowarzyszeniu „AGAPE”. Jestem także przewodniczącą ośrodka monarowskiego w Majdanie Kozic Dolnych. Miałam również praktyki w zakładzie poprawczym dla narkomanów. Obecnie piszę pracę na temat terapii ludzi uzależnionych. W świdnickim punkcie „AGAPE” prowadzę konsultacje, terapię zaś prowadzi psycholog. Dziękuję za rozmowę.

Rozm. (sls)

Na tę Wielkanoc życzymy Wam szczerze
ciepła domowego, miłości bliźniego,
placka wyborowego, dyngusa mokrego...
Z okazji świąt Wielkiej Nocy wszystkiego
najlepszego pracownikom zakładu,
wydzielonych spółek, mieszkańcom miasta
i powiatu świdnickiego

życzy

Zarząd Związku Zawodowego „Metalowcy”
PZL-Świdnik S.A.

Repertuar kina „LOT”

www.swidnik.pl

- 22-23 kwietnia - KINO NIECZYNNIE;
- 24 kwietnia - MICKEY NIEBIESKIE OKO (wyk. Hugh Grant, Jeanne Tripplehorn) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00; PODWÓJNE ZAGROŻENIE (wyk. Tommy Lee Jones, Ashley Judd) - prod. USA-Niemcy, od lat 15, godz. 19.15;
- 25 kwietnia - MICKEY NIEBIESKIE OKO (wyk. Hugh Grant, Jeanne Tripplehorn) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;
- 26 kwietnia - MICKEY NIEBIESKIE OKO (wyk. Hugh Grant, Jeanne Tripplehorn) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;
- 27 kwietnia - MICKEY NIEBIESKIE OKO (wyk. Hugh Grant, Jeanne Tripplehorn) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;
- 28 kwietnia - UTALENTOWANY PAN RIPLEY (wyk. Matt Damon, Gwyneth Paltrow) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15. PRZEGLĄD FILMOWY: WOJACZEK - PROD. Pol. od lat 15, godz. 19.15.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL Świdnik i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel/fax 468-74-54, 751-20-61, wewn. red. 51-51, 53-67.

Spółka Rethmann informuje

że jej indywidualni klienci
mogą wpłacać należności
za wywóz odpadów
bez prowizji
we Wschodnim Banku
Cukrownictwa,

którego świdnicka siedziba mieści się
przy Placu Konstytucji 3 Maja.

Spółeczne Gimnazjum w Świdniku
prowadzone przez Świdnickie Towarzystwo Oświatowo-Wychowawcze
ogłasza zapisy do kl. I i II od 1 września 2000 r.

Oferujemy:

- naukę w oddziałach do 18 uczniów
 - rozszerzone programy nauczania (również przedmiotów artystycznych i informatyki z elementami przedsiębiorczości)
 - naukę jęz. angielskiego (5 godz./tyg.) i jęz. niemieckiego (2 godz./tyg.) dodatkowo jęz. francuski lub jęz. hiszpański
 - udział wszystkich uczniów w programie międzynarodowej wymiany młodzieży
 - opiekę w szkole do godz. 17.00, a nawet do 19.00
 - kolo przedmiotowe, literackie, dziennikarskie - informatyczne, turystyczno-fotograficzne, muzyczno-wokalne
 - wycieczki szkolne, wspólne pobyty weekendowe i wakacyjne
 - możliwość kontynuowania nauki w Liceum Społecznym.
- Zapisy w Społecznej Szkole Podstawowej w Świdniku ul. Hallera 9,
tel. (0-81) 468-88-40 w godz. 8.00 - 15.00.

Jubileusz Miejskiej Biblioteki

Dokończenie ze str. 1
dwudziestometrowym pokoju na parterze budynku przy ul. Sławińskiego 13 (dzisiaj Niepodległości), obok zajmowanych obecnie pomieszczeń. Czynna była trzy razy w tygodniu.

szej w powiecie lubelskim. Wzorowały się na niej placówki z całej Lubelszczyzny.

Rok 1961 był jednym z bardziej znaczących dla biblioteki, która właśnie wtedy przeniosła się z ciasnej

do szkół i świetlic. Rozpoczęto także tworzenie filii biblioteki. Jako pierwsza, w 1975 roku powstała Filia nr 1 przy ul. Raclawickiej 3, niedawno przeniesiona do budynku przy ul. Raclawickiej 15d. Trzy lata później rozpoczęła działanie Filia nr 2 przy ul. Kruczkowskiego 6a. Na Fi-

blioteecznej pracy wznowienie szerokiej działalności kulturalnej, m.in. organizowanie wystaw prac plastycznych, wieczorów autorskich. Młodzi świdniczanie uczą się tu obcowania z poezją. Od 5 lat biblioteka ma patronkę. Jest nią poetka **Anna Kamińska**.

Powodzie, w ciągu ostatnich siedmiu lat to właściwie powszedni chleb pracownicy biblioteki. Do tej pory najbardziej nękała była czytelnia dla dorosłych. Po ostatnim zalaniu przez kilka tygodni czytelnicy musieli omijać parkietową górkę wyrosłą na środku sali. Pomogło dopiero prze-

45 LAT Z CZYTELNIKAMI

144 czytelników miało do dyspozycji 700 książek użyczonych przez Bibliotekę Powiatową w Lublinie. Pierwszą bibliotekarką była **Danuta Słomka-Boltuc**.

Po 6 latach istnienia świdnicka biblioteka liczyła już 450 tys. woluminów i 985 czytelników. Ze sporządzonych w ówczesnym czasie sprawozdań wynika, że najchętniej przychodzili oni po książki jesienią i zimą, po zakończeniu prac na działkach. Zjawiało się wtedy nawet 150 osób dziennie.

Osobny rozdział historii biblioteki to działalność dziecięcej wypożyczalni. Powstała 20 października w 1956 roku, rok później niż dział dla dorosłych. Przez pierwsze lata wypożyczalnia istniała przy dziecięcej świetlicy WSK, mieszczącej się przy ul. Tuwima 1. Najlepsze lata dziecięca wypożyczalnia przeżywała za kierownictwem **Józefa Krzymowskiej**, od 1963 roku kierującej już całą świdnicką biblioteką. Pani Krzymowska, mieszkająca do dzisiaj w Świdniku, zasłynęła jako wielka entuzjastka dzieci i młodzieży. Mali świdniczanie, podczas gdy ich rodzice budowali miasto i realizowali kolejne plany produkcyjne, odrabiali pod jej czujnym okiem lekcje, czytali książki, słuchali bajek. Dzieci jeździły na wycieczki, organizowały spektakle kukielkowe, brały udział w licznych ogólnopolskich konkursach, m.in. geograficznym, przyrodniczym, plastycznym. Plastelinowa murzynowska wioska wykonana w ramach konkursu „Jedziemy w świat” pokazywana była w ogólnopolskiej telewizji. Czytelnia szybko zyskała miano najlep-

szaj salki do wygodnych pomieszczeń przy ul. Sławińskiego 18. Wspomina o tym **Iwona Krzymowska-Zarych**, jedna z pierwszych pracownic biblioteki: „Nowe pomieszczenia dostaliśmy dzięki życzliwości **Marty Czechowicz**, wówczas sekretarza PMRN. O ten sam lokal ubiegał się zakład krawiecki, który na jego otrzymanie miał znacznie większe szanse niż my. Pewnego dnia pani Czechowicz zadzwoniła, że musimy natychmiast przenieść się, bo to jedyny sposób na zdobycie tych pomieszczeń. Miała już dla nas traktor i wiklinowe kosze wywożone z piekarni. Ciasnota tak nam dopiekała, że w ciągu chyba dwóch godzin wszystkie książki ułożyliśmy w koszach i przewioziliśmy na Sławińskiego 13. Rzeczywiście, później nikt nas już stamtąd nie ruszył. Układanie pakowanych w pospiechu książek trwało cały miesiąc.”

W nowych pomieszczeniach znalazło się już miejsce dla obu działów - dziecięcego i dla dorosłych oraz dla czytelników i czasopism. Nawiązano ścisłą współpracę ze szkołami. Uczniowie przychodzili na lekcje biblioteczne. Odbывало się wiele spotkań autorskich. Przeglądając wpisy do bibliotecznej kroniki trafiamy na wiele sławnych nazwisk, m.in. **Krystyna Siesicka**, **Wanda Żółtniewska**, **Irena Jurgielewiczowa**, **Kira Galeczyńska**, **Czesław Janczarski**. Jak bardzo dzieci przeżywały spotkania z autorami swoich ulubionych lektur świadczy zamieszczony obok list jednego z młodych świdniczan, który w 1968 roku był uczniem czwartej klasy.

Z czasem przybywało książek i czytelników. Znowu zrobiło się ciasno. Działalność kulturalną przeniesiono

W spotkaniu z poetą **Czesławem Janczarskim** podobały mi się dwa wiersze napisane i wykonane przez tego samego autora. Zabawne też było, gdy autor był najpierw poetą, potem rolnikiem, potem sportowcem, potem kosmonautą i znowu poetą a pytał dzieci. Najzabawniej było to, gdy poeta był kosmonautą. No gdzież by Polska wysłała rakiety. Polska ma mądrych konstruktorów, ale rakiet jest mało.
Z opowiadania poety poznałem jego ciekawą pracę. Żeby zostać poetą trzeba mieć: wyobraźnię, talent, i być pracowitym.

16 XII 1968r

lię nr 3 trzeba było czekać do 1987 roku. Mieści się ona w świdnickim szpitalu. Powstała z myślą o ludziach chorych, starych i niepełnosprawnych. Stąd książki trafiają do pacjentów w szpitalnych łóżkach. Oprócz zwykłych książek można tu wypożyczyć 3077 kaset z nagraniami najpopularniejszych pozycji wydawniczych. Korzystają z nich przede wszystkim niewidomi i dzieci dyslektyczne. Filia nr 4 mieści się w Szkole Podstawowej nr 7. Powstała na bazie biblioteki związkowej WSK. W przedszkolach działają także punkty biblioteczne.

W 1976 roku nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej. Po odejściu na emeryturę **Józefa Krzymowskiej** biblioteczkę szefuje **Jadwiga Ciolek**.

Kolejną znaczącą datą był listopad 1993 roku, kiedy to MBP wróciła „na stare śmieci” ale do dużo większych pomieszczeń. Umożliwiło to, oprócz zwykłej

W dużym skrócie prześledziliśmy 45 lat historii świdnickiej biblioteki i znowu mamy wtorek, 11 kwietnia 2000 roku. W gabinecie **Jadwigi Ciolek** suszą się dokumenty zalane przez niesprawną kanalizację sąsiadów z góry.

łożenie podłogi. Być może dlatego marzenia dyrektorki są bardzo przyziemne: nowe okna zamiast rozwalających się staroci w nowo otrzymanej sali i choć trochę więcej pieniędzy na zakup książek.

Czytelników mamy bardzo dużo, bo prawie 11 tys. osób, z tego ponad 4 tys. to dzieci i młodzież do lat 15 - mówi **Jadwiga Ciolek**. - Rzadko zdarza się by odwiedzało nas mniej niż 180 osób dziennie. Natomiast wskaźnik zakupu nowości jest w Świdniku niezwykle niski. Normy mówią o zakupie 18 książek rocznie na jednego mieszkańca miasta. My możemy kupić 4 nowe pozycje. Jest to jeden z najniższych wskaźników w regionie. Czytelnicy narzekają i odchodzą zawiedzeni.

Najmłodsze dzieci dużo czytają. Później książka traci na atrakcyjności. Część młodzieży przychodzi do biblioteki, bo musi wypożyczyć lekturę szkolną lub napisać referat. W czasach tak wielkiej różnorodności i ekspansji mediów młodym ludziom wydaje się nieraz, że książka to przestarzały tekst. Ale to nieprawda. Książka nigdy nie zastępuje się. Wracają do nas, gdy są już starsi i dojrzałsi. Nieraz dopiero po przejściu na emeryturę. Dużą grupę czytelników stanowią bezrobotni. Czytają dla zabicia nadmiaru wolnego czasu oraz by oderwać się od kłopotów. Pilnie śledzą czasopisma, szczególnie dzienniki w poszukiwaniu ofert pracy. Od pewnego czasu obserwujemy bardzo sympatyczne i korzystne zjawisko. Powoli stajemy się biblioteką pokoleniową. Mamy i babcie przychodzące tu ze swoimi pociechami także sięgając po książki i zostając naszymi czytelniczkami.

Anna Konopka

Misterium z „Kairosem”

Dokończenie ze str.8

Absolutna perfekcja wykonania i sakralny charakter muzyki oddziaływały w sposób niezwykle. Poczuć zatrzymanie czasu, odpowiedzieć na potrzebę wyciszenia, zadumy, czy refleksji wobec natłoku codziennego agresywnego, sączącego się zewsząd łupu-cupu, uczucie oczyszczenia stały się z pewnością doznaniem większości uczest-

ników tego muzycznego misterium. Naturalny pogłos świątyni sprawił, że muzyka nabrała przestrzennej głębi a kilkanaście męskich głosów tworzyło niezwykle „organową” fakturę. Dlatego nie była zaskoczeniem, entuzjastyczna reakcja kilkuset słuchaczy, którzy owacją na stojąco wymogli na artystach trzy bisy. To także potwierdzenie, że piękno, prawda i dobro jako



Kurierem z Ukrainy

Podziękowania za serce

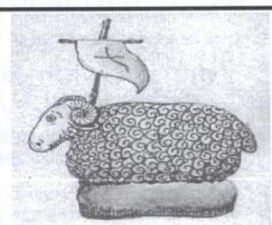
Jeszcze w grudniu ubiegłego roku, z inicjatywy senatora RP **Stanisława Gogacza**, lubelskie ognio Ruchu Odrodzenia Polski zorganizowało akcję pomocy dla Polaków mieszkających na Ukrainie. Zebrano wówczas ponad 400 paczek o łącznej wadze przekraczającej 1 tonę. Do naszych rodaków na Ukrainie upominki dotarły przed Bożym Narodzeniem. W akcji uczestniczyli również mieszkańcy Świdnika. Mówi o tym **Kazimierz Bachanek**, szef miejskiego ognia ROP:

- Okazuje się, że ludzie nie trzeba specjalnie namawiać do ofiarności. Mimo niewielkiego rozpropagowania naszej akcji spotkała się ona z dużym zrozumieniem i szerokim odzewem. Mieszkańcy Świdnika nie należą do elity finansowej, więc każdy przynosił to, na co było go stać. Czasem był to makaron, czasem cukier lub słodycze.

Pod koniec marca nadeszły z Kijowa, od **Kazimierza Chyca**, Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej pisma informujące o wynikach ak-

cji. Konsulat Generalny RP przewiózł dary własnym transportem i przekazał je bezpośrednio potrzebującym ze Związku Polaków w Kamiennym Brdzie, do parafii p.w. św. Piotra w Odesie oraz parafii p.w. matki Bożej Różańcowej w Pirowomajsku, polskiemu Stowarzyszeniu na Kijowszczyźnie „Solidarność” i kijowskiemu Narodowościowo-Kulturalnemu Stowarzyszeniu Polaków „Zgoda”. Wraz z informacją konsula nadeszły podziękowania od organizacji i polskich parafii, które dary otrzymały.

- Osobiście najbardziej wzruszyło mnie pismo informujące o przekazaniu symbolicznej jednej paczki członkowi Stowarzyszenia Polaków „Zgoda” w Kijowie - mówi **Kazimierz Bachanek**. Świadczy ono o jak trudnej sytuacji znajdują się zamieszkujący Ukrainę Polacy, jak cenne - nie tylko materialnie - są nasze wyrazy pamięci o nich, a także - co trzeba podkreślić - jak dobre jest rozeznanie naszych służb dyplomatycznych o najbardziej potrzebujących.



Zdrowych, wesółych
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
smacznego jajka, mokrego śmigusa - dyngusa
całej załódze PZL Świdnik S.A.
i wydzielonych Spółek życzy
Międzyzakładowa Komisja Związkowa
Wolnego Związku Zawodowego
SIERPIEŃ '80
PZL ŚWIDNIK SA.



najwyższe wartości przebijają się do wnętrza człowieka jeśli ma do tego taką okazję jak np. ten koncert.
Na koniec należy podkreślić, że to wszystko stało się dzięki księdzu **Andrzejowi Kniaziowi**, zaangażowaniu **Małgorzaty Marzewskiej** i **Marka Seremaka**, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz Duszpasterstwa Młodzieży Szkolnej, którego członkowie przyczynili się, przed koncertem do zbiórki cegiełek na zakup pompy infuzyjnej dla szpitala w Świdniku oraz dobrej woli sponsorów, którym także należy się wdzięczność za to muzyczne święto.

Jerzy Oleszcuk
Świdnickie Towarzystwo Muzyczne
Fot. **Waldemar Wawrzyszko**

Stowarzyszenie „Pomoc swojemu sercu” działa już 7 lat

Uczymy się zdrowo żyć

Stowarzyszenie „Pomoc swojemu sercu” rozpoczęło zbiórki pieniędzy na zakup pulsoksymetru i pompy infuzyjnej dla oddziału intensywnej kardiologii szpitala w Świdniku. Urządzenia te są niezbędne przy diagnozowaniu i utrzymaniu chorego przy życiu. Stowarzyszenie znane jest w środowisku z akcji niesienia pomocy świdnickiej służbie zdrowia. Przykładem może być zakup echokardiografu dla oddziału wewnętrznego szpitala. Aparat do specjalistycznego badania serca, umożliwiający pełną obserwację i analizę pracy serca oddział otrzymał w czerwcu 1996 roku. Przy zdobywaniu pieniędzy, mobilizowaniu sponsorów niezastąpiony, okazał się wiceprezes stowarzyszenia Jerzy KOPCZYŃSKI, który pomocy szukał nawet w Ministerstwie Zdrowia i Instytucie Kardiologii w Aninie. Stowarzyszenie jest też inicjatorem wielu akcji propagujących oświatę zdrowotną i prozdrowotny styl życia.

Jerzy Kopczyński-wiceprezes stowarzyszenia „Pomoc swojemu sercu”, podsumowując 7-letnią działalność powiedział: „Głównym celem stowarzyszenia powołanego na inicjatywę lek.med. Andrzeja Głuszaka było początkowo zdobywanie środków pieniężnych na Streptokinazę-lek ratujący życie przy zawałach serca. Powołując stowarzyszenie planowaliśmy pomoc dla świdnickiej służby zdrowia i wszelkie działania zmierzające do propagowania oświaty zdrowotnej, zdrowego stylu życia. Ponieważ w Świdniku liczba zawałów była dwa razy większa od średniej krajowej, przystąpiliśmy do walki z chorobami serca i układu krążenia. Do naszego stowarzyszenia należy 91 osób. Wszyscy objęci są opieką poradni kardiologicznej. Każdy z członków stowarzyszenia ma książeczkę zdrowia honorowaną przez lekarzy rodzinnych, z którymi współpracujemy jak również przez wszystkie placówki służby zdrowia w całym kraju. Raz w miesiącu, lek.med. Andrzej Głuszak prowadzi poradnię konsultacyjną. Prawie 30 osób korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych, odbywających się pod opieką rehabilitantki. Dwa razy w roku organizujemy spotkania z kardiologami, którzy przekazują nam wiedzę medyczną, uczą jak zdrowo żyć. Prowadzimy też wiele innych akcji. Odbłyło się szkolenie strażników Straży

Miejskiej w udzielaniu pierwszej pomocy. Przeprowadzono konkurs wśród młodzieży na tematy związane z wiedzą medyczną. Jedną z większych akcji to przeprowadzone pomiary ciśnienia krwi i badania poziomu cukru. Takie akcje przeprowadziliśmy w zakładach pracy, szkołach średnich oraz na Placu Konstytucji 3 Maja i przy hali targowej. Podczas publicznego mierzenia ciśnienia krwi przebadano 4800 pacjentów. Chorobę nadciśnienia stwierdzono u 380 osób, otrzymały one skierowania na leczenie. Planujemy taką akcję w maju. Rozszerzona ona zostanie na cały powiat. Pomagamy nam w akcji pielęgniarki ze „Zgody”. Zajmujemy się też organizowaniem dla naszych członków rozrywki. W ubiegłym roku byliśmy na wycieczce w Kozłowie, Nałęczowie, Kazimierzu i Puławach, gdzie zwiedzaliśmy ośrodek kardiologii. Możemy zawsze liczyć na pomoc władz SP ZOZ. Jego dyrektor Jacek Kamiński, doceniając nasz wkład w podniesienie poziomu zdrowotności udostępnia nam pomieszczenie. Z dużym zalem musimy jednak powiedzieć, że po raz pierwszy od 7 lat, nie otrzymaliśmy dotacji od gminy Świdnik. Nie wszyscy o tym wiedzą ale startując w wyborach wprowadziliśmy do Rady Miasta 2 lekarzy. Mamy też wiele planów. Najbliższe to przygotowanie w ramach

działalności wydawniczej, poradnika dla osób z chorobami układu krążenia.

Przez te lata wykształciliśmy dobre-jak sądzić- zasady pracy. Sprawami, które dotyczą bezpośrednio zdrowia zajmuje się lek.med. Andrzej Głuszak, ja natomiast wszystkimi dotyczącymi administracji i organizacją różnych przedsięwzięć. Pomagają mi w tym członkowie zarządu, panowie Głowacki i Basak. Myślę, że ważne jest to, by uświadamiać ludziom jak wiele zależy od nich samych. Jeden z wykładów podczas prelekcji powiedział: nie czekaj aż zachorujesz, naucz się zdrowo żyć. I my właśnie chcemy to robić, uczyć ludzi jak zapobiegać chorobom lub jak z nią żyć. Zapraszamy do naszego stowarzyszenia, która mieści się w starym szpitalu, przy ul. Leśmiana 4. Zainteresowanych przyjmujemy w każdy wtorek w godzinach od 10.00-12.00. Tel. 751-45-59. iw

W związku z licznymi głosami zainteresowania ze strony mieszkańców problem formowania i usuwania drzew w naszym mieście, pragnę przekazać czytelnikom „Głosu” kilka informacji.

Po pierwsze, chciałbym poinformować, że zakończyła się tegoroczna akcja formowania i wycinania świdnickiego drzewostanu. Polegała ona na wnikliwym rozpatrzeniu wniosków mieszkańców przez specjalną ko-

OKIEM ZARZĄDU

misję powołaną przez burmistrza R. Sudolę (przedstawicieli powiatowego wydziału ochrony środowiska, gminnego wydziału infrastruktury komunalnej i inwestycji oraz firmy „Bratek”), która decydowała - po przeprowadzeniu wizji lokalnej - o kwalifikacji drzewa do usunięcia, podcięcia lub redukcji korony (zacięwanie mieszkani).

Po drugie, muszę z całą stanowczością stwierdzić, że problem ten - często dość kontrowersyjny - jest co roku bardzo poważnie traktowany przez władze miasta Świdnika. Do końca miesiąca września zbierane są podania od mieszkańców, którzy skarżą się na nazbyt rosłe i niebezpieczne dla ludzi drzewa. Takie podania można składać do wydziału infrastruktury komunalnej i inwestycji Urzędu Miejskiego przez cały rok. Jak wyżej wspomniałem - analizuje, sporządza protokoły i wydaje odpowiednią decyzję specjalnie do tego celu powołana komisja. Przekazuje ona swoją decyzję zainteresowanej osobie oraz firmie zajmującej się w naszym mieście pielęgnacją zieleni. Firma ta prowadzi prace związane z usuwaniem i formowaniem drzew tylko w okresie zimy - wtedy drzewa są martwe. Dlatego też podania składane obecnie rozpatrzone zostaną dopiero jesienią, a prace będą miały miejsce w zimie.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobon

Świadectwo Rekomendacji dla najlepszej firmy

„Wulkano” na piątkę

Firma „Wulkano” Andrzeja i Agnieszki Szabatów, otrzymała Świadectwo Rekomendacji. Świadectwo takie przyznawane jest przez Polskie Naukowo-Techniczne Towarzystwo Eksploatacyjne. Towarzystwo powołała 8 lat temu grupa entuzjastów złożona z pracowników i naukowców związanych z techniką. Nie mogli się biernie przyglądać niewłaściwej eksploatacji maszyn, a tym samym marnotrawieniu narodowego majątku. Przyznając Świadectwo Rekomendacji poprzedzone jest trwającym kilka miesięcy przewodem rekomendacyjnym. Warunki stawiane przez Towarzystwo są bardzo wysokie. Bardzo ważną jest pozytywna opinia klientów, warunki pracy, stosowanie i przestrzeganie nowych technologii, świadomość i kwalifikacje pracowników, którzy dokładnie znają i stosują obowiązujące normy i widzą sens swojej pracy w satysfakcji klienta. Ważne jest też stosowanie się do wymogów ochrony środowiska. Wszystkie wymagania stawiane przez Towarzystwo spełnia zakład wulkanizacyjny pana Andrzeja Szabaty. Firmę założył jego ojciec, Tadeusz Szabata w 1981 roku. Z niewielkiego zakładu usługowego przerodziła się w duże przedsiębiorstwo, w którym klient przy zastosowaniu najnowszej technologii, otrzymuje najwyższej jakości kompleksową usługę. Współpracuje z najlepszymi producentami ogumienia w Europie i Polsce. Sprzedając dobrej jakości wyrób, zapewnia pro-



fesjonalną usługę. Potwierdzili to specjaliści prowadzący od listopada w firmie przewód rekomendacyjny. Bardzo ważną w przewodzie rekomendacyjnym była opinia klientów, którzy oceniali zakład i wykonywane przez niego usługi na piątkę. Uroczyste wręczenie Świadectwa Rekomendacji odbyło się w środę 11 kwietnia. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz Polskiego Naukowo-Technicznego Towarzystwa Eksploatacyjnego, któremu przewodniczył profesor Piasecki z Instytutu Naukowego w Warszawie i prof. dr hab. inż. Andrzej Niewczas, przewodniczący Komisji Lubelskiej, która jest oddziałem Towarzystwa.

Przyznając Świadectwo Rekomendacji przez organizację pozarządową ma duże znaczenie dla producentów, ponieważ coraz częściej przy zawieraniu kontraktów zadawane jest pytanie o system jakości, referencje i rekomendacje osób trze-

cich niezależnych od struktur rządowych. Taką właśnie rolę spełnia rekomendacja Towarzystwa.

Uczestniczący w spotkaniu Tomasz Sztydo, zastępca burmistrza Świdnika powiedział: „Gmina Świdnik zainteresowana jest rozwojem firm, które stosują najnowsze technologie, świadczą usługi na wysokim poziomie. Jest to szczególnie ważne w naszej drodze do Unii Europejskiej. Nie chcemy integrować się z Unią na kolanach. Firma „Wulkano”, pokazuje, że jest to możliwe”.

Dla państwa Szabatów, twórców rodzinnej firmy przyznanie Świadectwa Rekomendacji to wielka satysfakcja, niezwykle cenna, bo przyznana w województwie lubelskim po raz drugi. Pierwszym zakładem, który może pochwalić się takim wyróżnieniem jest lubelski „Montex”.

Irena Wierchoś

Zawiadamia się,
iż w dniu 2 maja br.
Urząd Miejski w Świdniku
będzie nieczynny.
Urząd Stanu Cywilnego będzie
pracował od godz. 8.00
do godz. 15.00.

NAGROBKI
PRODUCENT - TANIO
granit krajowy - import
Kalinówka k. Świdnika
Tel. 469-10-75, 469-10-12

R-49

Telefon dyżurny Netia na cenzurowanym

Od pewnego czasu dzwonią do nas niezadowoleni abonenci posiadający telefon w firmie Netia Świdnik Telekom SA. W tym tygodniu było ich szczególnie dużo. Po perturbacjach z płatnościami rachunków telefonicznych spowodowanych komputerowymi problemami firmy świadczenie narzekali na problemy w otrzymanych rachunkach i trudnościach w sprawdzeniu zasadności ich pretensji.

- W kwietniu Netia przygotowała dla klientów nową „niespodziankę” - skarała się nasi rozmówcy. - Wypowiedziała umowę Wschodniemu Bankowi Cukrownictwa, w którym do tej pory placiliśmy rachunki telefoniczne bez opłat manipulacyjnych. Dla emerytów i rencistów dodatkowe 3,5 zł dopłaty w każdym miesiącu to duży wydatek.

Ogłoszenie

Zarządu Miasta Świdnika z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie sporządzenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do użyczenia.

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 115, poz. 741 ze zm.) Zarząd Miasta ogłasza co następuje:

Z zasobu nieruchomości Gminy Świdnik przeznaczona została do użyczenia nieruchomość, oznaczona nr 1801/2 położona w Świdniku przy ul. Hallera 9. Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Świdniku, obok pok. nr 200 oraz na tablicy ogłoszeń obok poczty.

Osoby, które do mnie jako radnego kierowały na adres Biura Rady Miejskiej lub Urzędu Miejskiego w Świdniku listy podpisane: „Rodzice”, „Obserwator” i inne, proszę o nawiązanie ze mną osobistego kontaktu, gdyż tylko wtedy będę mógł podjąć próby pomocy przy rozwiązywaniu opisanych w tych listach bolesnych problemów świdnickiej oświaty. Kontakt można nawiązać za pośrednictwem Biura Rady Miejskiej, tel. 468-66-16.

Dariusz Rubaj - radny Rady Miejskiej
w Świdniku

Zarząd Świdnickiego Towarzystwa Oświatowo-Wychowawczego

Ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Społecznej Szkoły
Podstawowej i Społecznego Gimnazjum w Świdniku

Wymagania:

- * Wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym
- * Co najmniej 5 - letni staż pracy w szkole
- * Warunki zdrowotne pozwalające na pracę na w/w stanowisku.

Dokumenty:

- * Dokumenty dotyczące posiadanych kwalifikacji zawodowych i pedagogicznych
- * Zaświadczenie o dotychczasowym przebiegu pracy zawodowej z uwzględnieniem stażu pracy pedagogicznej
- * Świadectwo lekarskie o aktualnym stanie zdrowia, pozwalającym na pracę na stanowisku dyrektora
- * Zwięzła koncepcja kierowania szkołą (do 3 stron).

Dokumenty należy składać w zamkniętej kopercie
w sekretariacie szkoły
Świdnik, ul. Hallera 9 lub przesłać na adres:
Zarząd Świdnickiego Towarzystwa Oświatowego
ul. Hallera 9
21-040 Świdnik
Termin składania dokumentów upływa dnia 15 maja 2000 r.
O terminie przeprowadzenia konkursu powiadomimy listownie.

**Sprzedam lokal 48 m²
(parter) + piwnica 16m²,
wszystkie media,
okrętowany.
Idealny na gabinet, biuro
lub działalność
handlowo-usługową.
Tel. 468-65-15
751-65-26**

R-58

**Sprzedam lub wydzierżawię
budynki 270 m²**

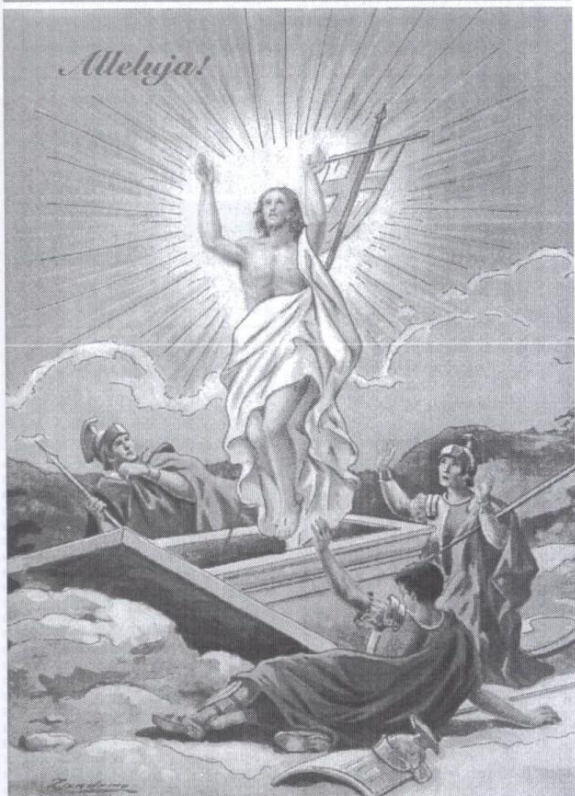
warsztatowo - garażowo - magazynowe
z zapleczem socjalnym
na placu wyasfaltowanym, 2700 m²
w atrakcyjnym miejscu w Świdniku

**Tel. 468-65-15
751-65-26**

R-59

NSZZ Solidarność BIULETYN ZWIĄZKOWY WSK „PZL - ŚWIDNIK” GROS

**Członkom i sympatykom „Solidarności”
oraz wszystkim ludziom dobrej woli,
pogodnych i radosnych Świąt Wielkiej Nocy,
Niech Chrystus Zmartwychwstały
obdarzy Was łaskami, pogodą ducha i wszelką
pomyślnością, niech radość i zdrowie
zawsze goszczą w Waszych domach**
życzy
**Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność”
PZL - Świdnik S. A.**



Pielgrzymka do Lichenia

Kustosze Sanktuarium ks. Eugeniusz Makulski i Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” zapraszają w Roku Jubileuszowym na II Pielgrzymkę „Solidarności” do Matki Boskiej Bolesnej do Lichenia.

Program uroczystości:

20 maja 2000 r.
18.00 Msza Święta
19.30 Droga Krzyżowa

21 maja 2000 r.
9.30 Koncert orkiestry i chóru
11.00 uroczysta Msza Święta

Po Walnym Zebraniu Delegatów

Informowaliśmy Państwa o odbytych 30 marca b.r. Zakładowym Zebraniu Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. Delegaci przyjęli kilka uchwał i stanowisk, które niżej przedstawiamy.

Uchwała nr 1

VII Międzyzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. zatwierdza Plan Finansowy Komisji Międzyzakładowej na 2000 rok.

Uchwała nr 2

VII Międzyzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. zobowiązuje Komisję Międzyzakładową do rozmów z Zarządem PZL-Świdnik S.A. w sprawie rozwiązania problemu wpłat o wysokości zarobków do pracowniczych księżeczek ubezpieczeniowych.

Uchwała nr 3

VII Międzyzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. zobowiązuje Komisję Międzyzakładową do poczynienia starań w celu przywrócenia zgodnie z Zakładowym Układem Zbiorem Pracy funduszu motywacyjnego, a zrezygnowanie z funduszu zadaniowego obowiązującego do 30 czerwca 2000 roku.

Stanowisko nr 1

VII Międzyzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. popiera inicjatywę powołania Telewizji Familijnej.

Jak powstawały związki zawodowe - c.d.

Wpływ wydarzeń 1926 roku na związki zawodowe i partie polityczne w Polsce

Władzę od wyborów 1922 roku do maja 1926 roku sprawowało w Polsce kilka gabinetów. Niektóre gabinety miały duże osiągnięcia jak np. rząd Władysława Grabskiego, który przeprowadził reformę finansową, był stabilny, oparty o szeroką koalicję stronnictw.

Pewne napięcia polityczne między lewicą a prawicą oczywiście miały miejsce ale stanowiły normę nie zaś szczególny wyjątek. Kiedy na wiosnę 1926 roku zarysował się ponownie III gabinet Wincentego Witosa (I był w 1920 r., II w 1923, i niechlubnie „szedł z areny”) sytuacja polityczna w kraju uległa zastrzeżeniu. Stronnictwo lewicy parlamentarnej PPS i PSL „Wyzwolenie” były zdecydowanie przeciwne rządowi Witosa. Przeciwny temu rządowi był także Marszałek Piłsudski i grupa jego zwolenników w wojsku. To doprowadziło w maju 1926 roku do obalenia rządu Witosa i objęcie kierownictwa państwa przez Józefa Piłsudskiego. W praktyce oznaczało to odsunięcie od władzy Narodowej Demokracji, stanowiącej zaplecze polityczne rządu Witosa. Marszałek Piłsudski uzyskał zwycięstwo w 1926 roku przy dość dużym poparciu PPS-Lewicy oraz Związku Zawodowego Kolejarzy.

Pielgrzymka do Lichenia

Informujemy wszystkich zainteresowanych, że Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” organizuje wyjazd na II Ogólnopolską Pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Boskiej w Licheniu.

Uroczystości w Licheniu rozpoczynają się 20 maja o godz. 18.00 mszą świętą, a o godz. 19.30 odprowadzone zostanie nabożeństwo Drogi Krzyżowej.

Następnego dnia w niedzielę po uroczystej mszy świętej o godz. 11.00 nastąpi powrót do Świdnika.

Istnieje możliwość wyjazdu na uroczystości w dwóch turach: rano 20 maja o godz. 7.00 aby uczestniczyć w uroczystościach wieczornych i wieczorem o godz. 19.00 na uroczystości tylko niedzielne.

Koszt przejazdu dla pracowników, rencistów i emerytów wynosi 20 zł dla pozostałych osób 40 zł.

Zapisy przyjmowane będą do 12 maja br. w Sekretariacie KM „Solidarności” oraz w Klubie Emerytów i Rencistów „S” przy ul. Niepodległości 13 w godz. od 9.30 - 11.00.

Związek Kolejarzy ogłaszając strajk na węzłach Polski Zachodniej uniemożliwił transport wojsk poznańskich, wiernych rządowi do Warszawy. Zanim z Poznania wojsko doszło do Warszawy walka już była rozstrzygnięta na korzyść Piłsudskiego.

Powstał teraz problem o istotnym znaczeniu. Józef Piłsudski objawszy władzę przy pomocy lewicy nie był wcale zdecydowany pójść po linii reprezentowanej przez PPS i PSL „Wyzwolenie”, po raz kolejny dokonał własnego wyboru, trudnego, bo polegającego na konflikcie z prawicą i z lewicą. Między rokiem 1926 a 1930, kiedy pojawił się Centrolew (sojusz stronnictw opozycyjnych wobec Piłsudskiego, bez ND) - Piłsudski stworzył pewien własny model rządu państwa i wyłoniła się liczna formacja ludzi współdziałających z nim, wywodzących się z różnych stronnictw politycznych. Powstał Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem - BBWR. Kryzys konfliktu między Piłsudskim i jego zwolennikami, a partiami lewicy doprowadza do rozłamów we wszystkich partiach lewicowych. Rozłamy te nie dotyczą prawicy. Z Narodowej Demokracji do obozu „Wyzwolenie” i ze Stronnictwa Chłopskiego na stronę Piłsudskiego przeszły duże grupy działaczy. Rozbrat między czołowymi działaczami politycznymi odbił się również na związkach zawodowych. Faktycznie, zarówno w związkach socjalistycznych jak i w Zjednoczeniu Zawodowym Polskim nastąpiły podziały. Część ludzi poszła za Piłsudskim, część pozostała na dotychczasowych pozycjach pod wpływem swoich partii politycznych. W ten sposób w obozie Józefa Piłsudskiego znaleźli się nie tylko dysydenci z partii PPS, NPR ale również duże grupy działaczy związkowych. Oni właśnie rekrutując się ze Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, czyli centrali NPR oraz ze Związku Stowarzyszeń Zawodowych - centrali socjalistycznej w 1931 roku utworzyli nową centralę Związków Zawodowych wspierającą politykę Naczelnika Państwa.

ZZZ to centrala, której działacze opuścili inne centrale związkowe i partie, przez co znaleźli się w opozycji do swoich partii politycznych. ZZZ stał się w Polsce centralą bezpartyjną, co oznaczało przeniesienie na grunt polski koncepcji syndykalistycznego ruchu związkowego, przy czym należy zaznaczyć że nie jest to syndykalizm rewolucyjny tylko pragmatyczny. Centrala ZZZ jest więc niezależna od partii politycznych, współpracuje z rządem a jednocześnie stawia szereg wymagań pod adresem władz państwowych. Ma ona charakter reformistyczny tzn. poprzez nacisk na władze państwowe i przy współdziałaniu z nimi pragnie uzyskać niezbędne, korzystne reformy na rzecz świata pracy. Została podjęta decyzja o dużym znaczeniu z punktu widzenia prawa o związkach zawodowych w Polsce.

Wielki kryzys lat trzydziestych radykalizuje robotników. Komuniści ze swoimi hasłami trafiają do niektórych odłamów bezrobotnych, do tzw. bezradziejnego proletariatu, zyskując także zwolenników w ruchu narodowo-socjalistycznym. Nastąpiła recepcja niemieckiego ruchu narodowo-socjalistycznego na grunt polski. Jest to okres ostrego konfliktu w Niemczech między NSDAP a KPD, konfliktu o model państwa - czy ma to być państwo narodowe, narodowo - socjalistyczne czy komunistyczne? Konflikt przekształca się w krwawą walkę, przed zdobyciem władzy przez Hitlera. W nadgranicznych regionach Polski, szczególnie na Śląsku, gdzie stosunki polsko - niemieckie były ze sobą pomieszane, hasła ogłoszone przez narodowych socjalistów niemieckich zaczynają również trafiać na grunt polski. W Zagłębiu Dąbrowskim pojawiają się silne grupy wśród robot-

ników, a głównie bezrobotnych, głoszące hasła narodowo-socjalistyczne tzw. Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska”. Niektórzy działacze NPR - lewicy, która przekształca się w Polskie Stronnictwo Narodowe - Socjalistyczne również trochę zbliżają się do narodowych socjalistów, lecz to słabe ugrupowanie polityczne, większe znaczenie miały związki zawodowe o tym zabarwieniu w Zagłębiu Dąbrowskim i w Łodzi. Był moment kiedy w tych związkach w 1932 roku znalazło się 120 tysięcy ludzi.

Sytuacja taka powoduje nowelizację dotychczasowych przepisów o związkach zawodowych. Komuniści bardzo często głoszą, że ta nowelizacja była skierowana przeciwko nim, w jakimś sensie tak, ale przede wszystkim była to nowelizacja antyfaszystowska, przeciwko wyraźnie faszystującym narodowo-socjalistycznym organizacjom, które wtedy na fali kryzysu gospodarczego zaczęły odgrywać dość dużą rolę. Istotą zmiany w przepisach dot. związków zawodowych było poddanie związków nadzorowi administracji państwowej. Dotychczas ustawodawstwo państwowe było niezwykle liberalne, wychodząc naprzeciw życzeniom ludzi pracy. W sytuacji radykalizacji żądań władze państwowe zdecydowały się na zastrzeżenie kontroli nad związkami związkowymi. Po dojściu do władzy Hitlera na przełomie 1933-1934 roku następuje ostry konflikt w samej partii hitlerowskiej. Hitler ze swoimi współpracownikami zawierają porozumienie z niemiecką prawicą i niemieckim kapitałem. Lewica NSDAP sprzeciwia się tej polityce. Dochodzi do wewnętrznej krwawej rozprawy. Czołowy przywódca lewicy Rem zostaje zastrzelony osobiście przez Hitlera. Pogrom ludzi Rema odbija się echem we wszystkich sąsiednich krajach i we wszystkich ruchach robotniczych zbliżonych do NSDAP. Zwrot w NSDAP, wyeliminowanie lewicy powoduje w Polsce załamanie się przejściowego, trwającego mniej więcej dwa lata kursu na ruch narodowo-socjalistyczny. Po 1934 roku mamy do czynienia z gwałtownym odpychem ze związków zawodowych tej orientacji i nie odegrały one już żadnej zasadniczej roli. Tu ciekawostka. Kazimierz Madej, późniejszy czołowy działacz PPR wyrósł właśnie z zagłębiackiego ruchu narodowo-socjalistycznego.

Trudności jakie rządząca grupa w Polsce zaczęła mieć nawet ze swoimi zwolennikami, po śmierci Józefa Piłsudskiego, spowodowały większe zainteresowanie się poparciem ze strony związków zawodowych. Sprawa pierwszorzędną wagi dla ZZZ była wówczas umowa o pracę. Dzisiaj trudno to sobie wyobrazić ale wówczas na rynku pracy było tak, że każda umowa między najemcą a najemnikiem miała charakter prywatny, indywidualny. W przedsiębiorstwach państwowych istniały pewne taryfikatory, pewne zasady przyjmowania do pracy i określone stawki płacy, lecz przedsiębiorstwa państwowe były nieliczne, zatrudniały kilka procent ogółu pracujących, a reszta to były zakłady prywatne. W zakładach prywatnych zaś przy tym samym warsztacie pracy, za tę samą rzecz jeden pracownik zarabiał 2 zł na godzinę a drugi 4 zł. Nie mogła w to ingerować żadna instytucja, ani sąd ani inspekcja pracy. Interwencja była możliwa tylko w przypadkach naruszenia umowy o pracę, jeśli pracownik nie otrzymał wynagrodzenia. Związki zawodowe walczyły więc o zbiorowe umowy o pracę, chodziło o to, aby Związek był stroną zawierającą umowę oraz aby wprowadzona została tabela płac. Oznaczało to oczywiście przekształcenie związków zawodowych w instytucję prywatno - prawnych w instytucję publiczno - prawną.

red.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

grupa psb

PROMOCJA ZAPRAWA KLEJOWA

ATLAS

Cena: 1kg.
op.5 kg 1,21
op.10 kg 0,87
op. 25 kg 0,74

Do zakupionych 25 kg Gładzi szpachlowej francuskiej dodajemy 1kg gratis. Do zakupów powyżej 100zł telefonem komórkowy **gratis!!!**

OFERUJEMY W HURCIE I DETALU
 * MATERIAŁY ŚCIENNE I STROPOWE belit i belix, cegła i pustaki, stropy TERIVA, wapno, cement, systemy kominowe
 * MATERIAŁY IZOLACYJNE papa, lepek, wełna mineralna, styropian, folia izolacyjna, abizol, izolbet,
 * CHEMIA BUDOWLANA farby i lakiery, kleje do glazury i dociepleń, silikony, pianki uszczelniające, impregnaty do drewna i betonu, barwniki do farb i betonu.
 * MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE tynki mineralne, tapety, panele podłogowe i ściennie, listwy wykończeniowe, artykuły elektryczne, kołki i dyble, kleje i fugi.
 * ARTYKUŁY METALOWE śruby i wkręty do drewna, metalu, narzędzia ogrodnicze, akcesoria malarskie, stolarskie i murarskie, gwoździe i nity, zawiasy, klódki.
 * ARTYKUŁY BETONOWE kostka brukowa, płytki chodnikowe i obrzeża, gazony kwiatowe i kwietniki, palisada,
 * TRANSPORT Z ROZŁADUNKIEM NA ŻYCZENIE KLIENTA

ul. Piasecka 94 tel. 751-54-42,
 ul. Okulickiego 11 tel. 468-82-35,

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

Przygotowywanie potraw na zamówienie w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00
Tanie abonamenty obiadowe (2,60 zł)

R-23

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2 (z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
 Wydajemy rachunki

R-1

Firma Usługowo-Handlowa 21-040 Świdnik ul. Lotników Polskich 166 tel. 468-63-11

Okna drewniane jednoramienne

klejone 3-warstwowo sosnowo-mahoniowe w cenach producenta

Drzwi sosnowe i tłoczone Porta

Montaż okien

R-61

„SPEC” Firma Handlowo-Usługowa

Dealer okien z tworzyw sztucznych

Najlepszy i najtańszy system okien, okna drewniane, drzwi wejściowe kasetonowe, drzwi wewnętrzne, żaluzje, verticale, panele podłogowe

Demontaż i montaż - TANIO I SOLIDNIE

Wojska Polskiego 30, tel. 468-26-85, 0 601 80-22-68 w godz. 10-18

R-46

Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy

Świdnik, ul. Hallera 11 d. Korczyńskiego (Przedszkole nr 5) osiedle „Wschód”

lek. med. Urszula Lipska-Jasiota

ZAPRASZA WE

możliwość wcześniejszej rezerwacji wizyty

WTORKI 17-19
 PIĄTKI 17-19
 SOBOTY 10-12

Rachunki

Telefon dom. 468-30-50, gab. 468-78-03

R-26

P.P.H.U. **SYSTEM**

Sprzedaż, montaż okien i drzwi z PCV i drewna

Docieplanie elewacji

21-040 Świdnik ul. Kruczkowskiego 61 tel. (081) 468-30-17 w godz. 10-17

BIURO WYCENY NIERUCHOMOŚCI

Świdnik ul. Racławicka 38/44

DOM RZEMIOŚLA

czynne:
 pon. - piąt. 9.00 - 16.00
 Tel. (0-81) 468-91-06
 0 602 467-140

R-18

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Kupię kawalerkę ok. 30 m², parter lub I piętro, najchętniej w centrum Świdnika. Tel. 0 603 865-835. B-586

Okazyjnie sprzedam drut o 6 w ilości 400 kg. Cena 0,9 zł za kilogram. Tel. 468-23-45. B-587

Sprzedam tanio 2 pokojowe mieszkanie, 49 m² w Świdniku. Tel. 468-13-62 wieczorem. B-588

Tanio sprzedam używane 4 pary drzwi: 1 wejściowe, 3 pokojowe - oszkłone. Tel. 531-25-56. B-589

Sprzedam motocykl Jawę 350, biała, stan b. dobry, 2 kaski. tel. 468-01-93. B-590

Sprzedam 2 rowery dla dzieci BMX oraz Romet - Shimano. Tel. 751-38-89. B-591

Sprzedam sukienkę komunijną z dodatkami na dziewczynkę średniego wzrostu, cena ok. 100 zł. Tel. 751-53-85 po 16.00 B-592

Sprzedam kredens pokojowy - ciemny, na wysoki połysk, z przystawką. Tel. 468-42-43. B-593

Zatrudnię agentów ubezpieczeniowych, sprzedaż „Kolorów życia”. Tel. 0 601-589-860. B-594

Wózek „parasolkę” kupię. Tel. 443-20-21. B-595

54,5 m² opomiarowane, glazura, terakota, parkiet, nowe okna, domofon, I piętro. Tel. 751-52-32 po 20.00. B-596

Sprzedam sukienkę do I komunii z dodatkami. Tel. 468-08-41. B-597

Mieszkanie lokatorskie 38 m² na parterze, dwa pokoje z widną kuchnią zamienię na większe (spłaca zadłużenie). Tel. 468-24-65. B-598

Sprzedam tanio dywan 250x170, owalny, bordowo-czarne wzory. Tel. 468-74-28. B-599

Sprzedam motorower Ogar z silnikiem z Jawki. Tel. 468-35-41. B-600

Kupię altankę na działkę do przeniesienia. Tel. 468-74-28. B-601

Sprzedam hantle, dwie sztuki po 14 kg każdy. Tel. 468-35-41. B-602

Sprzedam pisma: Musclic & Fitness, Film, Świat Nauki, Wiedza i Życie, Cogito. Tel. 468-35-41. B-603

Sprzedam sukienkę do I komunii z dodatkami oraz rower typ „Saltko”. Tel. 468-26-24. B-604

Pilnie odstąpię miejsce na odbiór samochodu Skoda Felicia 1.6 VGL XI. Tel. 468-01-93. B-605

Sprzedam 9 a budowlane, Świdnik, przy Kusocińskiego. Tel. 468-37-22. B-606

Sprzedam unilam, śr. orzech, arkusze 280 cm x 130 x 1,4 mm, 8 szt. Tel. 468-01-93. B-607

Sprzedam tanio sukieneczkę komuniijną + sweter, torebka, rękawiczki. Tel. 468-38-81. B-608

Sprzedam meble pokojowe 3m. dl. + ława, tanio oraz meble kuchenne 3 m. dl. Tel. 468-38-81. B-609

Sprzedam mieszkanie 36 m², pokój z kuchnią, I piętro, ul. Okulickiego. Tel. 468-62-17. B-610

Sprzedam mały segment pokojowy bez szafy. Tel. 751-40-77. B-611

Mieszkanie pokój z kuchnią własnościowe zamienię na większe. Tel. 751-56-22 po 20.00. B-612

Sprzedam działkę 1750 m², działnica rzemieślniczo-przemysłowa w Świdniku. Tel. 751-56-22 po godz. 20.00. B-613

Działka budowlana 0,46 ha przy szosie Nowy Krępiec. Tel. 468-14-23. B-614

Sprzedam sukienkę komunijną w bardzo dobrym stanie. Tel. 468-06-96. B-615

Sprzedam tanio ładną sukienkę komunijną z dodatkami. Tel. 468-38-81. B-616

Sprzedam działki budowlane 0,9 i 0,12 ha, Świdnik, ul. Sosnowa 24. Tel. 468-10-67. B-617

Wykonuję prace murarskie - tanio i solidnie. Tel. 0 604 755-639, 468-48-22. B-618

Działka budowlana 11 a, w Świdniku, ul. Sosnowa 17. B-619

Sprzedam słupki ogrodzeniowe pomalowane, z otworami z rury śr. 40, dl. 2,15 m. Tel. 468-05-82. B-620

Sprzedam działkę 30 a budowlaną w Krępcu k/zalewu. Tel. 468-16-49. B-621

Sprzedam działkę budowlaną od 570 m² do 1700 m² w Świdniku. Tel. 468-16-33 lub 467-00-50 po 16.00. B-622

Zespół „AGAT” - wesela. Tel. 751-43-77, 0 601 345-493 D-48

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76, 0 601 352-405. D-10

Glazura, panele, malowanie, gładź, tapety. Tel. 468-38-87, kom. 0 601 070-554. D-15

Przeprowadzki, transport. Tel. 532-28-57, 0 604 098 111. D-21

Sklep ogrodniczo - szkółkarski, ul. Żwirki i Wigury 15. Tel. 751-21-93. D-34

Biuro korzystnych ubezpieczeń. Świdnik, ul. Żwirki i Wigury 15. Tel. 751-21-93. D-35

Roboty remontowo-budowlane, tanio, szybko, solidnie. Tel. 751-02-58. D-37

Filmowanie. Tel. 0 603 663-242. D-38

Gazowe - CO - hydraulika. Montaż i projekty. Tel. 468-14-23. D-55

NAUKA JAZDY „KORAL”. Tel. 468-07-86. D-60

Lokal wynajmę 43 m² przy ul. Racławickiej 18. Tel. 468-78-00. B-623

Sprzedam suknię ślubną z szantungu, zdobioną gipiurą i różyczkami wzr. 170-175 cm. Tel. 751-55-14. B-624

Sprzedam tanio działkę pracowniczą bez altanki w ogrodzie „Tulipan”. Tel. 468-35-63. B-625

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² przy ul. Gospodarczej 54. Tel. 468-05-80. B-626

Sprzedam garaż w bloku przy ul. Kamińskiego. Tel. 468-30-42. B-627

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

• **Za tydzień „Masters Cup ‘2000’**
• **Jest pierwszy sponsor turnieju**

0 tytuł najlepszego z najlepszych

Już tylko tydzień pozostał do turnieju halowej piłki nożnej „Masters Cup ‘2000’”, jaki w piątek 28 kwietnia br. zorganizuje redakcja naszego tygodnika. Od godziny 16.00 w hali przy Al. Lotników Polskich w Świdniku o główne trofeum zawodów, czyli o Puchar redaktora naczelnego „Głosu Świdnika” Jana Mazura, rywalizować będzie ostatecznie sześć zespołów. Błyskawicznie w organizacji turnieju wsparcia udzieliła nam firma „WULKANO” Andrzej Szabala. Czekamy na kolejnych.

Do grona uczestników obok Refri, Zakładu Wdrożeń i Rozwoju, „PZL-Świdnik S.A.” i gospodarza turnieju Media Team, dołączyły: Zakład Remontowy – obrońca tytułu mistrzowskiego sprzed roku, a także Kupecy -

wicemistrzowska drużyna sobotniego turnieju oldbojów. Dzisiaj (piątek 21 kwietnia) o godz. 15.30 odbędzie się losowanie dwóch grup eliminacyjnych turnieju, który wyłoni najlepszy zespół z najlepszych sezonu 1999/2000. Pod-

czas „Masters Cup ‘2000’ nie zabraknie super atrakcji, także dla najmłodszych kibiców „halówki”, którzy będą mogli wygrać cenne nagrody rzeczowe. O szczegółach turnieju za tydzień.

NASZE FUTBOLOWE NADZIEJE

• **Juniorzy starsi (25.03) Avia Świdnik – BKS Lublin 3:2 (1:2)** Bramki: Tomasz Majdański 2, Marcin Stacharski • (02.04) AZS Biała Podlaska – Avia Świdnik 3:2 (1:1) Bramki: Michał Maciejewski, Adam Banach • (15.04) Stal Kraśnik – Avia Świdnik 1:2 (1:1) Bramki: Paweł Gębala, Krystian Zawadzki.

• **Juniorzy młodsi (25.03) Avia Świdnik – BKS Lublin 0:1 (0:0) • (02.04) AZS Biała Podlaska – Avia Świdnik 6:0 (2:0) • (15.04) Stal Kraśnik – Avia Świdnik 0:0**

• **Tramkarze starsi (01.04) Avia Świdnik – Puławiak Puławy 7:1 (4:0)** Bramki: Sebastian Orzędowski 2, Łukasz Ładniak 2, Artur Tudrzej, Robert Kudeń, Piotr Marczyk.

• **Tramkarze młodsi (01.04) Avia Świdnik – Puławiak Puławy 1:2 (0:1)** Bramka: Maksymilian Kaczorowski • **Avia Świdnik – UKS Temp- po Lublin 1:5 (1:2)** Bramka: Kamil Bomba.

Na boiskach III ligi...

Jak się nie wygrywa 2:0...

... to się remisuje 1:1 - takimi słowami kwitowali niedzielny występ piłkarzy Avii przeciw rzęsowskiej Stali świdnickiej kibice. Okazja do zdobycia kolejnych trzech ligowych punktów była wręcz wymarzona. Po akcji Stanisława Szewczyka w 63' meczu Andrzej Krawiec uzyskał prowadzenie dla podopiecznych trenera Marka Maciejewskiego.

Kiedy w 88' gospodarze wyszli z szybką kontrą, a przed bramkarzem gości stanął „oko w oko” Krzysztof Basiński i Rafał Wiącek, mało kto na stadionie przypuszczał, że po końcowym gwizdku sędziego bardziej zadowolony z końcowego wyniku będą przyjezdni. To co zrobił kapitan Avii zapewne długo jeszcze śnić mu się będzie po nocach. Zamiast podać do partnera będącego na dobrej pozycji zdecydował się na strzał, który bez problemów wybił na róg bramkarz Stali. Ta niewykorzystana sytuacja szybko się zemściła, kiedy to w ostatniej minucie

gry rywale, przy biernej postawie obrońcy naszego zespołu, doprowadzili do wyrównania.

... i klasy okręgowej

„Pogonili” Unię
Nadal dobrą formę prezentują futbolistów Świdniczan. W kolejnym swoim meczu w klasie okręgowej świdniczan zwyciężyli na własnym boisku Unię Bieżyce 3:1 (1:0).

Prowadzenie już w 9' gry uzyskał Sławomir Biszkont, który dobił do siatki strzał Mirosława Łucki. W 65' ten sam zawodnik, ponownie po indywidualnej akcji Łucki, głową po raz drugi umieścił piłkę w bramce gości. Wynik spotkania ustalili w 80' Łucka, który z kolei wykorzystał świetną akcję i podanie rozgrywanego bardzo dobrze meczu Tomasza Wdowiaka.

XXV Kolejka III ligi, niedziela 30.04.2000 r., godz. 15.00,

AVIA ŚWIDNIK - DALIN MYŚLENICE

.... : (.... :)



Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.

Patrycja Lemieszek i Jakub Grzys na podium

Z tenisowych kortów

W Łęcznej odbyły się mistrzostwa regionu młodzików (czek) i skrzatów (tek) w tenisie ziemnym. Występujący na tych zawodach reprezentanci Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego „Sokół” Świdnik (dawniej „Avia”) zanotowali bardzo dobre wyniki.

Młodzikowie (gra pojedyncza) - 1 runda: Patrycja Lemieszek (Sokół) - Anna Cioch (Return Zamość) 6/0, 6/1; Karolina Chmielewska (Sokół) - Monika Koproń (nst. Lubartów) 6/3, 6/1; 2 runda: Lemieszek - Marta Sołtyś (Tęcza Kielce - nr 1 turnieju) 1/6, 1/6; Chmielewska - Justyna Chomik (Kraków) 1/6, 3/6.

Młodzikowie (gra pojedyncza) - 1 runda: Jakub Grzys (Sokół) - Maksymilian Oliwa (Sokół) 6/1 7/5; Przemysław Jakubiak (Sokół) - Tomasz Szymański (Górnik Łęczna) 6/1, 3/6, 2/6; 2 runda: Grzys - Robert Polkowski (Return Zamość) 6/3, 6/4; 3 runda: Grzys - Arkadiusz Koza (Górnik Łęczna) 1/6, 2/6.

Młodzikowie (gra podwójna) - ćwierćfinał: Jakubiak/Oliwa (obaj Sokół) - Kamil Greguła/Bartłomiej Makowski (obaj Górnik Łęczna) 6/3, 6/1; półfinał: Jakubiak/Oliwa - Grzys (Sokół)/Mateusz Marzec (Górnik Łęczna) 3/6, 4/6; finał: Grzys/Marzec - Babiarz (Sponsor Stalowa Wola)/Arkadiusz Koza (Górnik Łęczna) 1/6, 1/6.

Skrzutki (gra pojedyncza) - półfinał: Lemieszek - Paulina Myć (Górnik) 4/6, 6/4, 6/4; finał: Lemieszek - Paulina Świć (Górnik) 7/5, 6/1. Skrzutki (gra podwójna) - finał: Lemieszek/Oliwa - Snopkowska (KT Tarnów) - Świć/Myć (obie Górniki) 0/6, 6/3, 6/3.

Skrzutki (gra pojedyncza) - półfinał: Grzys - Marcin Polowski (Sponsor Stalowa Wola) 6/2, 6/3; finał: Grzys - Mateusz Marzec (Górnik) 6/7 (3), 4/6. Skrzutki (gra podwójna) - finał: Grzys/Mateusz Marzec - Bartłomiej Marzec/Daniel Korzuszek (Sponsor) 6/3, 6/4.

Eliminacje do Olimpiady

W Łowiczu rozegrano III turniej eliminacyjny do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w tenisie ziemnym. Najlepiej z zawodników świdnickiego KT „Dan” zaprezentował się Rafał Rudziński, który triumfował w walkach w kategorii do 78 kg. W ten sposób zgromadził w całych eliminacjach komplet 18 punktów i w finałach będzie rozstawiony z numerem 1. Rafał zajął także szóste miejsce w układach. Natomiast Tomasz Jasiński był czwartym w układach, a piątą lokatę w walkach zajęli Marcin Ścirka i Andrzej Cichorz.



Górą Media Team!
W minioną sobotę miał miejsce przedostatni akcent halowej piłki nożnej w sezonie 1999/2000. Zbigniew Kwiecień wspólnie z Klubem Inicjatyw Gospodarczych zorganizował I Turniej Oldbojów, w którym wystartowało sześć zespołów z terenu powiatu świdnickiego. Poza konkurencją były dwie ekipy: Kupecy i Media Team. Obie nie przegrały meczu, a w ich bezpośrednim pojedynku padł wynik bezbramkowy. O tym, że pierwsze miejsce w zawodach przypadło „Mediatorom” zdecydował dopiero lepszy bilans bramek. Na zdjęciu złoci medalisci z Media Team. Górny rząd od lewej: Jacek Kosierb (kierownik drużyny), Marek Gieleta, Tomasz Gielzak, Mariusz Tyłutko, Jacek Kiryla. Dolny rząd od lewej: Roman Wnuczek, Piotr Golembiewski i Jan Mazur. Na zdjęciu brak Tadeusza Łapy i Błażeja Rakowskiego. O szczegółach turnieju napiszemy za tydzień.

TENISOWE LISTY RANKINGOWE (II)

MŁODZIKOWIE (14 lat)

Agnieszka Wilizo	54	48	258	-	2	1	45	1	38
Barbara Zygadłowicz	94	64	258	-	6	3	45	2	38
Joanna Skubisz	118	-	258	-	25	-	45	4	38
Karolina Chmielewska	174	82	258	94	19	8	45	5	38
Aneta Kludka	-	-	258	-	-	-	45	12	38
Agata Raczek	-	-	258	-	-	-	45	16	38
Patrycja Lemieszek	174	108	258	150	31	25	45	22	38
Aleksandra Ochal	-	-	258	-	-	-	45	25	38
Klementyna Lis	-	-	258	-	-	-	45	32	38
Paulina Prus	-	-	258	-	-	-	45	35	38
Magdalena Czyż	-	-	258	-	-	-	45	36	38

KADECI (14 lat)

Łukasz Ścibior	188	-	399	141	41	-	55	13	46
Aleksander Galecki	232	121	399	-	-	-	55	18	46
Mikołaj Rusinek	234	-	399	-	-	-	55	27	46
Łukasz Wróbel	-	-	399	217	-	-	55	27	46
Artur Gładysz	266	123	399	223	-	-	55	32	46
Jakub Grzys	266	-	399	-	-	-	55	33	46
Marcin Dec	348	-	399	307	-	-	55	40	46
Przemysław Jakubiak	-	-	399	-	-	-	55	41	46
Maksymilian Oliwa	-	-	399	-	-	-	55	44	46
Artur Mazurek	-	-	399	-	-	-	55	45	46

KADETKI (14 lat)

Agnieszka Wilizo	88	79	232	75	9	-	33	3	38
Patrycja Lemieszek	-	-	232	-	-	-	33	16	38
Adriana Mulica	171	85	232	140	-	14	33	24	38
Joanna Skubisz	-	-	232	152	-	-	33	-	38
Barbara Zygadłowicz	205	124	232	127	-	-	33	30	38
Marta Zakrzewska	-	-	232	152	-	-	33	36	38

JUNIORKI (18 lat)

Adriana Mulica	100	33	151	91	15	-	18	5	24
Agnieszka Wilizo	-	53	151	84	11	-	18	12	24
Barbara Zygadłowicz	101	55	151	95	18	-	18	17	24
Agnieszka Cieśliska	-	-	151	-	-	-	18	19	24
Izabela Jarosz	-	-	151	-	-	-	18	20	24

JUNIORZY (18 lat)

Rafał Czelej	23	68	331	13	3	1	33	1	37
Łukasz Puk	69	59	331	55	-	4	33	4	37
Piotr Gładysz	77	90	331	64	4	3	33	7	37
Łukasz Ścibior	187	118	331	144	8	20	33	16	37
Mateusz Kubacki	187	-	331	-	-	12	33	17	37
Przemysław Jakubiak	187	-	331	-	-	11	33	19	37
Artur Gładysz	187	121	331	145	10	21	33	20	37
Mikołaj Rusinek	-	-	331	-	-	-	33	22	37
Artur Gładysz	227	-	331	177	-	22	33	29	37
Michał Hutyk	-	-	331	-	-	10	33	30	37
Aleksander Galecki	-	-	331	-	-	-	33	32	37

SENIORZY

Mariusz Gosik	-	-	239	-	-	-	8	57
Robert Władysław	-	-	239	-	-	-	9	57
Rafał Czelej	-	-	239	-	-	-	12	57
Piotr Gładysz	-	-	239	-	-	-	16	57
Bogusław Mrówka	-	-	239	-	-	-	19	57
Wojciech Karasiuk	-	-	239	-	-	-	20	57
Łukasz Puk	-	-	239	-	-	-	29	57
Piotr Świer	-	-	239	-	-	-	47	57
Cezary Wawrysiuk	-	-	239	-	-	-	48	57

Poszczególne kolumny: klasyfikacja generalna w grze pojedynczej; klasyfikacja generalna w grze deblowej; ogółem sklasyfikowano w generalnej; klasyfikacja Polskiego Związku Tenisowego (Nr 1/2000); klasyfikacja regionalna w grze pojedynczej; klasyfikacja regionalna w grze deblowej; ogółem sklasyfikowano w regionalnej; klasyfikacja Okręgowego Związku Tenisowego w grze pojedynczej; klasyfikacja Okręgowego Związku Tenisowego w grze deblowej; ogółem sklasyfikowano w klasyfikacji okręgowej.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna czółówka:	
1. Łukasz Zydek	149
2. Emil Zakrzewski	133
3. Mariusz Pączko	129
4. Tomasz Dejne	118
5. Robert Kalicki	117
6. Marian Bartoszczyk	116
7. Arkadiusz Pszeniczka	114
8. Magda Koperkiewicz	108
Dariusz Kuchta	108
10. Eryk Okal	99

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT p. Teresy Kosińskiej oferujące m. in. pu-chary i trofea sportowe.

Amatorzy pod siatką

O Puchar Prezesa „Świt”

Po halowej piłce nożnej dla amatorów przyszła kolej na siatkówkę. Świdnickie Ognisko TKKF „Świt” organizuje właśnie turniej piłki siatkowej dla drużyn amatorskich z terenu powiatu świdnickiego. Zawody odbędą się w niedzielę 7 maja w hali przy Al. Lotników Polskich 7. Zgłoszenia przyjmowane są do piątku 28 kwietnia pod nr tel. 751-63-65 (Ryszard Rzędzicki) lub 468-68-10 (Krzysztof Wybrański).

Pod wodzą Andrzeja Gamalę

Strażacy pod siatką

W ubiegłym tygodniu w świdnickiej hali rozegrano finały XVII mistrzostw Polski strażaków w siatkówkę. Zawody, w których rywalizowało osiem drużyn z całej Polski, a odbywały się o Puchar Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadiera Zbigniewa Mersa, zdominowała reprezentacja województwa lubelskiego prowadzona przez byłego siatkarza świdnickiej Avii Andrzeja Gamalę.

Lublin w rozgrywkach grupowych pokonał kolejno: Olsztyn, Opole i Rzeszów. W meczu półfinałowym okazał się lepszy od Wrocławia (2:1), a w finale po niezwykle zaciekłym i emocjonującym spotkaniu zwyciężył Katowice (3:1). Lubelszczyznę reprezentowali: Andrzej Gamala (trener i kapitan drużyny, uznany za najlepszego atakującego w turnieju), Andrzej Kot, Tomasz Kędra, Zbigniew Gruza, Grzegorz Alinowski, Mirosław Wójcik, Franciszek Kliniewicz, Jacek Piekut, Sławomir Sołtyś, Mirosław Halas i Jarosław Żelazowski.

Kolumnę sportową redaguje Jacek Kosierb

Rozmowa z Piotrem Słowikiem, uczniem II LO w Świdniku, laureatem Dyktanda O Złote Pióro Mistrza Ortografii Szkół Średnich Powiatu Świdnickiego

Nie czułem się faworytem

• Dwa tygodnie temu zostałeś zwycięzcą pierwszego powiatowego dyktanda szkół średnich. Czy spodziewałeś się takiego wyniku?

- Szczerze mówiąc, nie widziałem siebie w gronie laureatów. Do udziału w dyktandzie zachęciła mnie moja polonistka, pani Wiesława Lisek. Eliminacje szkolne nie były trudne, więc gdy zakwalifikowałem się do finału pomyślałem sobie - dlaczego mam nie spróbować. Potraktowałem jednak ten konkurs bardziej jako zabawę niż poważną rywalizację. Być może wygrałem dlatego, że nie czułem się faworytem. Podejrzewam, że moi rodzice oraz koledzy też byli zaskoczeni tym zwycięstwem.

• Wspomniałeś, że eliminacje szkolne nie były trudne, a jaki był finał?

- Finał był znacznie trudniejszy, chociaż myślałem, że poprzedzająca będzie ustawiona jeszcze wyżej. Trzeba było uważać, bo w dyktandzie roilo się od trudnych - jeśli chodzi o pisownię - wyrazów. Poradziłem sobie, chociaż muszę przyznać, że najwięcej problemów miałem z prawidłowym ustawieniem znaków interpunkcyjnych. Nie znam szczegółowych wyników dyktanda, ale chyba nie było z tym źle, skoro wygrałem.

• Skąd taka dobra znajomość ortografii?

- Po prostu dużo czytam. Głównie prasę, rzadziej książki. Pochłaniam ogromne ilości przeróżnych periody-



Fot. Sławomir Socha

ków, poświęconych głównie: historii, informatyce, piłce nożnej. Czytanie to dla mnie świetny sposób na pogłębianie wiedzy, rozwijanie zainteresowań i jednocześnie wypoczynek.

• Czy należysz do kategorii osób zwracających szczególną uwagę na czystość i poprawność polszczyzny? Czy drażni cię na przykład używanie obco brzmiących zwrotów i nazw?

- Nie lubię języka nazbyt oficjalnego i sztucznego. Myślę, że język musi być żywy. Z jednej strony poprawny, ale z drugiej strony powinien być wzbogacony tego typu wyrazami, oczywiście w granicach zdrowego rozsądku.

• Jakie nagrody otrzymałeś za zwycięstwo w dyktandzie?

- Słownik ortograficzny oraz - jak przystało na laureata dyktanda - wieczne pióro. Wywalczyłem również nagrodę dla swojej szkoły. Jest to multimedialny program komputerowy do nauki ortografii.

• Jesteś dopiero uczniem pierwszej klasy szkoły średniej, ale na pewno zastanawiałeś się nad swoją przyszłością...

- To prawda. Kiedyś zaplanowałem sobie, że będę studiował jakiś humanistyczny kierunek, lecz teraz zaczynam mieć wątpliwości, bo po takich studiach trudno o dobrą płatną pracę. No, może z wyjątkiem prawa. Myślę jednak, że wybór kierunku związany z biznesem albo informatyką. Serce jest humanistą, lecz zdrowy rozsądek nakazuje myśleć praktycznie o przyszłości.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. (słs)

Rekolekcje w Gimnazjum nr 3

W krzyżu miłości nauka

Takie motto wybrano w Gimnazjum nr 3 na tegoroczne rekolekcje wielkopostne. Uczniowie pod kierownictwem polonistek - Danuty Jabłońskiej i Elżbiety Kulczyńskiej przygotowali wielkopostne rozmyślenia. W ich trakcie widzowie wysłuchali kilkunastu refleksyjnych wierszy o tematyce religijnej. Obejrzeliby także fragmenty dwu filmów opowiadających o historii krzyża oraz o ostatnich dniach życia i śmierci Chrystusa. Całości towarzyszyła starannie dobrana oprawa muzyczna. Zakończeniem rozmyślań wielkopostnych były pisemne refleksje uczestników na jeden z wybranych tematów: Jak oceniasz swój „początek drogi”? Jak wyobrażasz sobie „stąpienie po Jego śladach”? Jak wyjaśnisz motto rozmyślań „w krzyżu miłości nauka”? Moje spotkanie z Chrystusem... Najlepsze prace opublikowane zostaną w szkolnej gazecie. My drukujemy „spotkanie z Chrystusem” Eleny Żurawskiej z klasy I a.

- Pomysł na motto rozmyślań narodził się w kościele - mówi Elżbieta Kulczyńska. - To fragment jednej z najpiękniejszych pieśni wielkopostnych. Organizując w ten właśnie sposób rekolekcje chcieliśmy odejść od sztywnych akademii i apeli. W niedużej sali, kameralnie łatwiej przeżywać wielkopostne refleksje. W programie wykorzystaliśmy wiersze związane tematycznie z rekolekcjami, które uczniowie, członkowie teatru

Wystawa prac plastycznych mieszkańców Domu Pomocy Społecznej



Z potrzeby serca

W holu Miejskiej Biblioteki Publicznej czynna jest wystawa prac plastycznych mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Świdniku. Ekspozowane tam obrazy, rysunki, batiki, a także przedmioty użytkowe takie jak wazon, szkatulki czy dzwonki rurowe zostały wykonane podczas zajęć w pracowniach tematycznych. - Prace po-

wstały z potrzeby serca - wyjaśnia Janusz Kukiłka, dyrektor DPS. - Osoby niepełnosprawne mają często pro-



blemy z komunikowaniem, werbalnym przekazem swych myśli, odczuć i wrażeń. Czasem jest im łatwiej przekazać coś poprzez swoją ekspresję plastyczną. Wystarczy odpowiedni dobór materiałów i powstają wspaniałe dzieła. Czasem pogodne i wesołe, czasem smutne, skłaniające do refleksji. Na pewno dzięki tym pracom możemy popatrzeć na osoby niepełnosprawne w inny sposób.

Wystawa będzie czynna do 25 kwietnia br.

(słs), fot. Sławomir Socha

otwartego przygotowali na niedawny konkurs poezji religijnej. Stronę graficzną rozmyślań przygotowała Bożena Zabiegły, nauczycielka plastyki.



Fot. Sławomir Socha

Moje spotkanie z Chrystusem...

Często wieczorem rozmawiam z Chrystusem i czuję, że ON jest przy mnie i zawsze mi doradza. Wczoraj miałam straszny problem, pokłóciłam się z bliską koleżanką i było mi z tym źle. Nie miałam do kogo zwrócić się o radę. Czas mijal, poszłam na rekolekcje. W kościele w skupieniu patrzyłam na ołtarz, na stojący tam krzyż i w myślach zaczęłam zadawać sobie pytanie: jak mam postąpić, co zrobić? W żaden sposób nie mogłam znaleźć na nie odpowiedzi. Wtedy poczułam obecność Chrystusa. ON pomógł mi odpowiedzieć na wszystkie pytania. Poczułam się jakoś inaczej, tak jakby ktoś zdjął ciężar z moich ramion, z mojego serca. Po nabożeństwie poszłam na zajęcia w szkole. Tam spotkałam koleżankę, z którą się pokłóciłam. Balam się tego spotkania, ale...ona też wydała mi się jakaś inna. Uśmiechnęła się do mnie i to wystarczyło, aby nasze zale i pretensje uleciały. Podaliśmy sobie ręce i znowu jesteśmy dobrymi koleżankami.

Gdy wróciłam do domu bardzo długo myślałam o tym, co się wydarzyło. Dopiero w domu zrozumiałam, że na swojej drodze spotkałam PANI a to ON powiedział mi jak rozwiązać trudny problem.

Ryszard Zieniawa gościem Shiroikaj

Przez 3 dni judocy Waldemara Białowąsa mieli okazję trenować pod okiem Ryszarda Zieniawy, wieloletniego zawodnika, trenera i wielkiego miłośnika judo. Gość świdnickiego Shiroikaj jest niezaprzeczalnym autorytetem polskiego sportu, nazywano go często polskim Jigoro Kano. Pan Zieniawa próbował wielu dyscyplin sportowych, ale zawsze wracał do judo. Jest mu wierzni od 48 lat. Na co dzień Ryszard Zieniawa pracuje w Ministerstwie Edukacji Narodowej jako zastępca dyrektora departamentu sportu wyczynowego. Wczorami wspólnie z kolegą szkoli warszawską młodzież. Jest także wykładowcą AWF w Gdańsku. Członkowie świdnickich judoków zna ze zgrupowań kadry narodowej. Na zdjęciu: (od lewej) Rafał Poniewozik i Dawid Białowas, najlepsi zawodnicy Shiroikaj słuchają wskazówek udzielanych przez Ryszarda Zieniawę.

Fot. Sławomir Socha

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na stronie 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

CENTRUM MEDYCZNE INTER-MED

ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik

tel. 468-35-35

rejestracja czynna 9-19, soboty 9-13

lekarze wszystkich specjalności dla dzieci i dorosłych
USG EKG

dr. A. Wypyski
spec. chirurgii dziecięcej ŚRODY 17.00-19.00

dr. M. Chrapko
chirurg naczyniowy CZWARTKI 15.00-17.00

WIZYTY DOMOWE

LESZEK SKLEP MEBLOWY

Świdnik ul. Targowa 19, tel. 751-78-00

zapraszamy w godz. 10 -18, soboty 9 -14

Ceny promocyjne, raty, bezpłatny transport



KOMPUTERY w dowolnej konfiguracji DRUKARKI:

Canon BJC 2000 (do 4,5 str./min., kolor) - 375 zł

Lexmark Z31 (1200 dpi, do 8 str./min., kolor) 499 zł

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

PC-BEST ŚWIDNIK s.c.

ul. Racławicka 38 - 44 lok. 227

(DOM RZEMIOSŁA Ilp.)

ZAPRASZAMY godz. 9 -17

od poniedziałku do piątku

tel./fax (081) 468 03 83

tel. (081) 468 81 52

Misterium z „Kairosem”

Wszyscy zebrani w kościele pod wezwaniem Chrystusa Odkupiciela w ostatnią niedzielę nie spodziewali się chyba, że doświadczą wyjątkowych przeżyć estetycznych i duchowych. A wszystko to za sprawą charytatywnego koncertu chóru męskiego „KA-IROS” z Lublina pod dyktando Borysa Somerscha (Warszawa).

Na program koncertu złożyły się liturgiczne śpiewy sięgające korzeniami wczesnego chrześcijaństwa a zachowane współcześnie w kościołach obrządku wschodniego, w tym ormiańskiego i gruzińskiego oraz utwory kompozytorów nowożytnych (D.S. Bortnianski, A.Lwów, A.Kastalski, S.Rachmaninow) nawiązujących w twórczości do dawnych śpiewów cerkiewnych, które w/w niekwestionującej nagle do zachodnio-europejskiego systemu muzycznego.

Dokończenie na str. 3